

motyw wsi

WIEŚ – motyw ten był w literaturze od zawsze niezwykle ważny. Wieś nieraz kojarzono ze spokojem, ładem, zachowaniem obyczajów. Zwracano też jednak uwagę na zacofanie chłopów, ich brak wiedzy i brak poczucia wspólnoty narodowej z resztą społeczeństwa.

miejsce szczęśliwe

Dla starożytnych bardzo często życie wiejskie było idealne, kojarzono je z Arkadią. Grecki poeta Teokryt w Bukolikach ukazał życie pasterzy, jako pełne spokoju i szczęścia. Wzorował się na nim Rzymianin Wergiliusz, autor Bukolików i Georgików, które stanowią pochwałę wiejskiego życia, pozbawionego problemów, a opartego na pracy i zabawie.

Renesansowym ideałem życia było życie wiejskie. Opisywał je Mikołaj Rej w Żywocie człowieka poczciwego, radząc szlachcicom, jak powinni żyć, by dawać szczęście sobie i najbliższym. Należało bowiem wykonywać prace w gospodarstwie zgodnie z rytmem przyrody, a ład i dostatek zagospodarować w każdym domu. Taką wizję życia wiejskiego przedstawia również Jan Kochanowski we fraszce Na dom w Czarnolesie (życie szczęśliwe to życie godne, uczciwe, nie bogate) i Pieśni Świętojańskiej o Sobótce, gdzie wieś to kraina spokoju, dostatku.

Za takim prostym, wiejskim życiem tęsknią bohaterowie utworu Laura i Filon Franciszka Karpińskiego. Oni spotykają się „pod umówionym jaworem”, aby przeżywać swą sentymentalną miłość. O tym, że robią to na pokaz świadczą choćby ich imiona, które nosić mogli tylko ludzie z klas wyższych, koszyk malin staje się natomiast rekwizytem teatralnym.

Apoteozę wsi widać także w epopei Pan Tadeusz Adama Mickiewicza. Tam dworek w Soplicowie był miejscem, którym wszystkie polskie tradycje i obyczaje wciąż żyją, gdzie nie

zapomniano o historii narodu. Biedota żyjąca w zaścianku nie jest traktowana przez szlachtę źle. Panuje tam spokój, ład i porządek.

krytyka chłopów i życia wiejskiego

Chłopów krytykowano już w średniowieczu. Pochodząca z drugiej połowy XV wieku anonimowa Satyra na leniwych chłopów ukazuje konflikt między panem a sługą. Chytry chłopcy wszelkimi sposobami uciekają od obowiązku pracy, oszukują naiwnych panów. Odrabiają pańszczyznę, używając słabszych zwierząt, by zysk z ziemi był mniejszy.

Kwestia chłopska była bardzo ważna w drugiej połowie XIX wieku. Pozytywiści zwracali uwagę na konieczność edukowania ludu, pomaganie im. Byli oni bowiem uważani za część społeczeństwa postrzeganego jako organizm, w którym każdy narząd jest równie ważny. Wysuwane były wtedy hasła pracy u podstaw (na rzecz ubogich) i pracy organicznej (niepomijanie nikogo). Bolesław Prus w naturalistycznej powieści Placówka przedstawia rodzinę Ślimaków. Rządzi w niej ojciec, który najczęściej biciem egzekwuje wykonywanie poleceń, przeciwny jest wszelkim zmianom, co doprowadza go do nędzy. Za zajęcie niegodne chłopca uważa handel, daje się wykorzystywać i oszukiwać.

Stanisław Wyspiański w braku wspólnoty narodowej wszystkich grup społecznych widział przyczyny niemożności odzyskania przez Polskę niepodległości. W dramacie Wesele przedstawia konflikt między inteligencją a arystokracją. Pierwsi nie rozumieją, że chłopcy są częścią społeczeństwa i ignorują ich zaangażowanie w sprawy polityczne. Drudzy wciąż czują niechęć do bogatszych (przeciwko nim zorganizowana była wciąż żywa w ich umysłach rabacja galicyjska). Nie mają też jeszcze pełnej świadomości narodowej. Dlatego wszyscy mogą jedynie zatańczyć taniec z Chochołem, będący symbolem niemocy i uśpienia narodu.

Słów krytyki nie oszczędza chłopom Witold Gombrowicz. W

powieści Ferdydurke ukazuje ich jako ludzi zacofanych, żyjących jak zwierzęta, poniżanych przez swoich panów. Mimo wielkich chęci Miętusowi nie udaje się zbratać z parobkiem, tak więc niemożność porozumienia z chłopami wciąż istnieje. Co więcej, biedota wcale nie chce się zmieniać. Tkwi w formie wiejskości.

Podobnie mieszkańców wsi widzi Edward Redliński. Jego powieść Konopielka ukazuje próbę edukacji chłopów w latach 50-tych XX wieku. Nauczycielka przybywająca do wsi traktowana jest jak obca, nikt nie chce przyjąć jej pod swój dach. Niechętnie też posyła się dzieci do szkoły. Jednak Kaziuk zaczyna się do zmian przekonywać i w końcowej scenie wychodzi na pole z kosą, a nie sierpem, czym wprawia pozostałych w obudzenie.

romantyczne odkrywanie ludowości

Specyficznemu na wieś patrzyli romantycy. Chłopi byli dla nich strażnikami tradycji i wierzeń, które zostały już dawno zapomniane przez innych. Przez to, że obcowali z przyrodą, mieli w sobie pierwiastek niesamowitości. Potrafili lepiej widzieć i rozumieć świat, ponieważ wierzyli swemu sercu, a nie „szkiełku i oku”. Zapisem legend i wierzeń ludowych były wydane w 1822 roku Ballady i romanse Adama Mickiewicza, od których datuje się początek romantyzmu polskiego. W pierwszej z nich pt. Romantyczność Karusia widzi zmarłego ukochanego. Nikogo to nie dziwi, lud wie, że to duch Jasia ukazał się dziewczynie. Znają oni prawdy żywe, dlatego zobaczyć mogą cud. W Dziadach cz. II Mickiewicz opisuje święto dziadów, podczas którego wywoływane były duchy zmarłych. Los każdego ducha jest nauką moralną dla ludu. Tej jednej nocy świat pozazmysłowy i rzeczywisty współistnieją, życie i śmierć łączą się. To właśnie takie obrzędy są tym, co ubogaca chłopów.

poczciwi chłopci

Pierwszy w obronie chłopów stanął Mikołaj Rej. W dialogu Krótka rozprawa między trzema osobami, Panem, Wójtem a

Plebanem przedstawia tę warstwę społeczną jako tych, których nie chroni prawo, wykorzystywanych przez bogatszych.

Eliza Orzeszkowa, podobnie jak inni pozytywiści, zwracała uwagę na problemy wsi. W swoich utworach ukazywała przede wszystkim przywiązanie chłopów do ziemi, ich poczciwość i prostotę uczuć. W *Nad Niemnem* Bohatyrowicze to ludzie kochający pracę na roli, przestrzegający zasad moralnych, przywiązujący wagę do słów. Nie byli kłamcami, nie oszukiwali innych, szanowali każdego człowieka. W tym wyrażał się ich patriotyzm. W powieści *Cham* głównym bohaterem jest Paweł Kobycy, człowiek prosty, niewykształcony, lecz mający wielkie serce. Zakochany we Francie postanawia się z nią ożenić, dla niej uczy się czytać. Ona jednak tylko go wykorzystuje, nie pracuje i wymaga spełniania każdej jej zachcianki. Pawła nazywa chamem, mimo że to ona zachowuje się jak chamka.

Powieść *Chłopi* Władysława Reymonta nazywana jest epopeją chłopską. Ukazane tam życie chłopów zgodne jest z rytmem przyrody (odzwierciedla to budowa dzieła – cztery księgi: Jesień, Zima, Wiosna, Lato). Istnieje też czas sakralny, wyznaczany przez wydarzenia religijne: msze, święta. Nie istnieje tu historia, do mieszkańców Lipiec nie docierają wiadomości spoza wsi, a ci którzy czytają gazety uważani są za dziwnych. Czytelnika zachwycać może zaangażowanie lipczan w każdą najprostszą czynność. Wszystko ma bowiem swoje prawa, których należy przestrzegać. Tych, którzy nie potrafią dostosować się do życia wsi, wyrzuca się (taki los spotkał Jagnę).

Tezy/hipotezy maturalne:

spójna prezentacja maturalna powstanie, kiedy zamiast przedstawiać wszystkie sposoby opisywania chłopów w literaturze, ograniczymy się do jednego konkretnego, można także porównać dwa zupełnie inne przedstawienia wsi i chłopów w literaturze, by ukazać niejednoznaczność tego motywu.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.